



Sygn. akt III KK 107/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Krzysztof Cesarz

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

w sprawie **T.C.**

ukaranego na podstawie art. 96 § 3 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k., bez udziału stron,

w dniu 5 kwietnia 2017 roku

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, na korzyść ukaranego od wyroku Rejonowego w B.

z 17 listopada 2014 r., sygn. akt XIII W .../14,

- I. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w B. i uniewinnia T.C. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia,**
- II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

T. C. obwiniony został o to, że będąc użytkownikiem pojazdu marki BMW o na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej, w okresie od 26.11.2013 r. do 03.12.2013 r., wbrew obowiązkowi nie udzielił wiadomości co do tożsamości osoby,

której powierzył do używania/kierowania ww. pojazd w dniu 13.04.2013 r. o godz. 11.25 na skrzyżowaniu ulicy S. z A. w B., tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem nakazowym z dnia 5 września 2014 r. (sygn. akt XIII W .../14), uznał T.C. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i na podstawie art. 96 § 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 złotych.

Po wniesieniu przez obwinionego sprzeciwu, wyrok nakazowy stracił moc, ale Sąd Rejonowy w B., po rozpoznaniu sprawy na zasadach ogólnych, wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 r., ponownie wymierzył obwinionemu karę grzywny.

Wyrok ten uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego w dniu 24 listopada 2014 r. (k. 58).

Kasację od wyroku Sądu Rejonowego w B. wniósł, na podstawie art. 110 § 1 k.p.s.w. Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 4 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w., polegające na dokonaniu dowolnej oceny dowodów, w sposób niekorzystny dla T.C., w wyniku czego doszło do oczywiście niesłusznego skazania obwinionego za przypisane mu wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w B. i uniewinnienie T.C. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Analiza okoliczności sprawy pozwala na podzielenie przekonania wyrażonego w podsumowaniu podniesionych w kasacji zarzutów, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego wydany został z rażącym naruszeniem zasad obowiązujących w postępowaniu karnym.

Analiza w postępowaniu kasacyjnym materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozostawia wątpliwości co do tego, że w wyniku pomyłki w określeniu sprawcy zarzucanego wykroczenia doszło do niesłusznego skazania T.C..

Jak wynika z analizy dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, po ujawnieniu popełnienia wykroczenia, ustalono w bazie CEPiK, że

właścicielem pojazdu jest firma N. sp. z o.o. w O. (k. 4). Podmiot ten poinformował, że użytkownikiem auta na dzień 13 kwietnia 2014 r. była firma N. I. sp. z o.o..

W związku z powyższą informacją Straż Miejska w B. pismem z dnia 26 czerwca 2013 r. zwróciła się do firmy N. I. sp. z o.o. w O. o wskazanie kierowcy, który w dniu 13 kwietnia 2013 r. o godz. 11.43 przy ul. S. w B. kierował pojazdem marki BMW (k. 8-9). W odpowiedzi na zapytanie, pismem z dnia 8 lipca 2013 r. Wiceprezes Zarządu firmy N. I. sp. z o.o. T. S. wskazał, że przedmiotowy samochód jest autem służbowym i wobec nie przedstawienia zdjęć wykonanych przez urządzenie rejestrujące nie jest w stanie ustalić, który z pracowników spółki (względnie członków rodzin pracowników) prowadził samochód w dniu popełnienia wykroczenia. W związku powyższym T. S. wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze grzywny w wysokości 50 zł (k. 10).

Następnie pismem z dnia 19 listopada 2013 r. Straż Miejska w B. zwróciła się do T.C. z wezwaniem o udzielenie informacji o kierowcy pojazdu, który miał popełnić opisane wykroczenie (k. 16), albowiem z informacji zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym wynikało, że jest on Prezesem spółki N. I. sp. z o.o. w K. (k. 11-15). Na wezwanie to T. C. nie zareagował, wobec czego wszczęto postępowanie wyjaśniające o czyn z art. 96 § 3 k.w. i skierowano wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w B.. Efektem tych działań było następnie wydanie opisanego na wstępie wyroku nakazowego, od którego sprzeciw złożył obwiniony T. C. Wskazał on wówczas, że ostatni raz był w B. 25 lat temu, a także, że nigdy nie był w posiadaniu auta marki BMW, co też można sprawdzić w bazie CEPiK. Obwiniony oświadczył, że numer rejestracyjny pojazdu wskazuje wyraźnie, że właścicielem auta jest mieszkaniec O., a nie K.. Mimo tych wyjaśnień obwinionego, procedując w trybie zwyczajnym Sąd Rejonowy w B., uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył w poczet materiału dowodowego materiały zgromadzone w aktach sprawy i wydał wyrok skazujący T. C. na karę grzywny w wysokości 100 zł.

Rzecz jednak w tym, co wyraźnie umknęło tak uwadze Sądu, jak i samego oskarżyciela publicznego, że pobrany z Krajowego Rejestru Sądowego wyciąg z rejestru przedsiębiorców dotyczył w istocie zupełnie innego podmiotu, aniżeli ten, który został pierwotnie wskazany przez właściciela pojazdu marki BMW, tj. N. sp. z o.o. Wskazać bowiem należy, że wymienionym użytkownikiem pojazdu miała być

firma N. I. sp. z o.o. w O. Dane zawarte w Rejestrze dotyczyły natomiast spółki o tożsamej nazwie, tj. N. I. sp. z o.o., ale zlokalizowanej w K.

Uwadze Sądu, co też słusznie dostrzegł Rzecznik Praw Obywatelskich, uszło także i to, że firma N. I. sp. z o.o. w O., do której pierwotnie zwrócono się z zapytaniem o wskazanie kierowcy pojazdu w dniu zdarzenia, nie kwestionowała faktu używania rzeczonoego auta na potrzeby służbowe. Odpowiadając na zapytanie T. S. wyraźnie wskazał, że pojazd jest użytkowany w celach służbowych, a także, że w związku z niemożnością wskazania osoby kierującej autem w dniu zdarzenia, deklaruje chęć dobrowolnego poddania się karze.

Opisane wyżej okoliczności potwierdzają podniesiony w kasacji zarzut wydania zaskarżonego orzeczenia z rażącym naruszeniem prawa procesowego, mającym wpływ na treść tego orzeczenia. Nie budzi wątpliwości, że w omawianej sprawie skazano osobę, która nie dopuściła się przypisanego jej wykroczenia, zaś dokonana analiza dowodów przeprowadzonych w sprawie dotknięta jest rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. W świetle tych okoliczności ukaranie obwinionego za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. uznać ponadto należało za oczywiście niesłuszne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 112 k.p.s.w. w zw. z art. 537 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w B. i uniewinnił T.C. od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono po myśli art. 118 § 2 k.p.s.w.